ta pocztowa uiszczona gotówką.

r. 21 Piotrków, piątek 28 stycznia 1938 roku Rok XV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY GŁOS TRYBUNALSKI

PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2. tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie 2.50

Wybuch amunicji pod Paryżem

osób rozerwanych w laboratorium pirotechnicznym

RYŻ. 27.1. Przerażająca katastrofa zyła się w środę w miejskim labora m pirotechnicznym w Villejuive pod em, gdzie badano amunicję, broń i ty ręczne, skonfiskowane w składach gardów".

13-tu osób, znajdujących się na miej ikt nie ocalał.

buch rozszarpał jednego oficera, 3-ch ierów, trzech strzelców gwardii lot- dwóch szoferów samochodów, które yły po zbadaną amunicję i chemika oratorium pirotechnicznego i trzech wników laboratorium.

sile wybuchu świadczy fakt, że znaj- no cząstki zwłok w odległości przesz 0 metrów od miejsca katastrofy, a mieniu półtora kilometra powypada- zystkie szyby w oknach.

eprowadzone śledztwo ustaliło prze katastrofy.

laboratorium badano skonfiskowane y, bomby i naboje, aby stwierdzić skład chemiczny materiałów wybuchowych i na jej podstawie wykryć źródło ich pochodzenia.

W środę rano przybyły do laboratorium dwa wojskowe samochody ciężarowe, ażeby zabrać zbadane ekrzynie i przewieść broń i amunicję do arsenału.

Widocznie w czasie przenoszenia skrzyń robotnicy musieli jedną z nich opuścić, czym spowodowali wybuch, zarówno bomb znajdujących się w skrzyni, jak i pozostałej amunicji.

Śledztwo w każdym razie odrzuca hipotezę jakiegoś zamachu przypisując wybuch wyłącznie tylko nieszczęśliwemu wypadkowi.

Wielka bitwa pod Wuhu

LONDYN. 27.1. Reuter donosi z Szanghaju, iż walka o górę Taku, dominującą nad m. Wuhu, trwa

Okręty japońskie na rzece Jangtse intensywnie ostrzeliwały stanowiska chińskie. W ciągu ostatniej doby padło ponad tysiąc pocisków artyleryjskich. Do Wuhu przybyły posiłki japońskie w sile 10.000 żołnierzy.

Ciński komunikat głosi, że manewr oskrzydlający wojsk chińskich zagraża Japończykom w m. Czifu (miejsce urodzenia Konfucjusza).

Walka z katolicyzmem w Niemczech

Hitler zabronił katolikom

udziału w Kongresie Eucharystycznym

BERLIN. 27.1. W tutejszych kołach katolickich lotem błyskawicy rozeszła się wiadomość, że kancierz Hitler powziął decyzję zabronienia katolikom niemieckim wzięcia udziału w Kongresie Eucharystycznym, który od będzie się w Budapeszcie. Kanclerz miał powziąć tą decyzję podobno pod wpływem przedłożeń, uczynionych mu przez Goebbelsa i Rosenberga, którzy udawadniali, że masowy wyjazd obywateli niemieckich na uroczystości katolickie, wzmocni siły katolicyzmu w Niemczech i jego opór w stosunku do zarządzeń władzy państwowej.

Liczba Niemców, którzy wybierali się do Budapesztu, według obliczeń tutejszego komitetu eucharystycznego, wynosiła około 30 tys. osób.

Decyzja kanclerza Hitlera, zdaniem tutejszych kół katolickich, ma wyraźny charakter demonstracji przeciwko katolicyzmowi.

Zaznaczyć należy, że wywrze ona wybitnie ujemny wpływ na stosunki między Rzeszą, a Węgrami.

Dwa państwa wzbraniają swym obywatelom udziału w kongresie eucharystycznym: — Trzecia Rzesza Niemiecka i Rosja Sowiecka.

ROZWIĄZANIE ORGANIZACYJ MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ.

BERLN. 27.1. Prowincjonalne władze Bawarii rozwiązały wszystkie katolickie stowarzyszenia młodzieży męskiej i żeńskiej, oraz „Związek Nowych Niemiec".

Jako powód rozwiązania oficjalny komunikat podaje, że organizacje te zajmowały się głównie polityką i wychowywały młodzież w duchu antypaństwowym.

Jak głosi komunikat, organizacje te były w rzeczywistości oddziałami „politycznego katolicyzmu".

Delegacji rodziców, która udała się z protestem do bawarskiego ministerstwa kultury oświadczono, że przyczyna rozwiązania organizacyj było kolportowanie przez nie encyklik papieskich i listów pasterskich.

Zamknięcie szkół i zakładów wychowawczych katolickich w Bawarii, jak również rozwiązanie stowarzyszeń katolickich męskich i żeńskich, wywołało w katolickich sferach Rzeszy silne wrażenie i jest komentowane jako dalsze zaostrzenie walki z katolicyzmem.

Demonstracja zbrojna Sowietów

na Dalekim Wschodzie

ERLIN. Wedle otrzymanych doniesień oskwy, wyjazd marszałka Blüchera na ki Wschód wywołał silne poruszenie oskiewskich kołach dyplomatycznych. owszechnie odjazd jego łączą z przy- waniami demonstracyjnej mobilizacji wonej armii na Dalekim Wschodzie. teczna decyzja przypadnie Stalinowi, podstawie raportów, nadesłanych mu przez Blüchera.

Kolej syberyjska przewozi tylko transporty wojskowe i materiały wojenne. Linie kolejowe, prowadzące do Chin, zajęte są przewozem broni i amunicji dla wojsk chińskich.

Również linie autobusowe i samolotowe w Azji pracują od kilkunastu dni wyłącznie dla wojska.

Nowe oświadczenie gen. Żeligowskiego

spodziewane jest w Sejmie

VARSZAWA. 27.1. Sprawa gen. Żeligo iego nie jest bynajmniej ckończona. anowi zarzewie nieporozumień na te- e parlamentu.

W przyszłym tygodniu podczas posiedze sejmowego wypłynie znowu przy wy- e nowych członków komisji wojsko-

ytuacja w komisji tak się przedstawia ierwszy prezes (Żeligowski) nie zre- nował, a drugi (Ekiert) urzęduje.

W kołach poselskich istnieje tendencja doprowadzenia do rezygnacji wszystkich kich członków komisji i wyboru nowej, w nowym składzie.

Przy wyborze nowych członków komisji oczekują nowego wystąpienia gen. Żeligowskiego, który ma oświetlić swoje stanowisko. Oczywiście w tym stanie rzeczy nowe wystąpienie tego posła byłoby rewelacją parlamentarną.

Wyrok śmierci i dożywotnie więzienie za potworny mord

RAKÓW. 27.1. Sąd apelacyjny ogło- wyrok w sprawie 5-ciu morderców ro- y Szmulewiczów oraz Miry Kaufman i zyciela Mojżesza Kenigsteina w miej- ości Iławy w pow. Jędrzejowskim.

ąd apelacyjny zatwierdził karę śmierci łównego oskarżonego Tadeusza Kasińskiego, skazał na dożywotnie więzienie Stanisława Cichonia, (zamiast 15 lat, na które skazano go w pierwszej instancji) i na 10 lat Władysława Kasińskiego, który przez sąd okręgowy został uniewinniony.

Wyroki I instancji na pozostałych dwu utrzymano.

Aresztowanie wodza hitlerowców

austriackich

WIEDEŃ. 27.1. Przed paru dniami w prasie zagranicznej pojawił się wywiad R. Fajansa u Leona Tawsa, przywódcy austriackich narodowych socjalistów. Wywiad ten został przedrukowany przez „Reichpost".

Władze polityczne na podstawie tego wywiadu dokonały rewizji w mieszkaniu Tawsa, a następnie go aresztowały.

W wywiadzie Taws wyraził się, że austriaccy narodowi socjaliści widzą swego wodza w Adolfie Hitlerze, a umowę austriacko - niemiecką z dn. 11 lipca 1936 respektują dlatego, że w myśl tej umowy Austria zobowiązała się do prowadzenia wspólnej polityki zagranicznej z Niemcami.

Władze polityczne austriackie uznały takie stanowisko i taki wywiad za antypaństwowy.

Dlatego pociągnęły Tawsa do odpowiedzialności.

Na łamach prasy

Zahukani urzędnicy

„Ilustrowany Kurier Codzienny" druzgocącej poddaje analizie stosunki panujące w naszej administracji.

Stan urzędniczy jest zahukany, na co złożyły się najróżniejsze przyczyny. Wśród nich jedną z ważniejszych była, e nie było żadnego resortu, do któregoby ie dotarła ta czy inna fala rugów.

Z pewnej strony podnosi się, że szczęśiem w nieszczęściu" jest wprowadzenie do ywilnej służby wielkiej ilości b. wojskowych, którzy stanowią silnw kościec osłabionej i zwiotczałej struktury korpusu urzędniczego.

Z drugiej strony trzeba powiedzieć, że w takiej właśnie kombinacji na bardzo da leki plan schodzi postulat fachowości.

W następstwie tego mamy obecnie zastępy młodych specjalistów... na emeryturze lub zielonej trawce, a w czynnej służbie znajdują się na ich miejscu różni samo ucy i młodociani „teoretycy - dyletanci".

Trzeba powiedzieć otwarcie, że na tle te go wszystkiego powstała prawdziwa dekompozycja agend i żaden rząd nie potrafi zamaskować tych kłopotów i trudności, ja kie ma często, choćby ze względów czysto technicznych.

Organ krakowski widzi częściową przy najmniej naprawę tych stosunków w prze prowadzeniu następujących postulatów:

1) samoczynne płace zróżniczkowane w zależności od stnu rodzinnego pracownika,

2) jawność wszystkich ocen pracy,

3) konkursowa obsada wakansów z pra wem pierwszeństwa dla najlepiej ukwalifi owanych.

4) skasowanie służbowych stosunków, o partych o kontrakt i zaniechanie t.zw. „no minacji do odwołania";

5) obowiązkowa obsada samodzielnych stanowisk kierowniczych fachowcami.

Niepracujące ręc

Z ust referenta budżeu Min. Komunikacji na wczorajszym posiedzeniu komisji sej mowej usłyszeliśmy wniosek bardzo cieka wy, który niewątpliwie wywoła z jednej strony aprobatę, z drugiej zaś—ostre sprze ciwy.

Referent, poseł Dudziński, zaproponował zatrudnianie więźniów na robotach pu blicznych, specjalnie zaś przy regulacji rzek i kopaniu kanałów.

Ostatnio dowiedzieliśmy się, że w Polsce jest przeszło 70 tys. więźniów. Wielu z nich nadaje się do wykonywania ciężkiej pracy.

Są to ludzie chorzy i słabowici, pewien odsetek więźniów stanowią kobiety, które też trudno byłoby użyć do robót, wymaga jących znacznej siły fizycznej, ale mimo wszystko wiele tysięcy więźniów mogłoby pracować z dużym pożytkiem dla Państwa.

Przeciwnicy tego projektu powiedzą nie wątpliwie, że niesprawiedliwością jest ska zywać człowieka, który popełnił jakieś przestępstwo na pozbawienie wolności, a poza tym dodatkowo obarczać go ciężką pracą.

Przecież sędzia, ferujący wyrok, wyznacza każdemu skazanemu jakąś określoną karę, która nie przewiduje dodatkowych obostrzeń, za jakie można uważać przymus pracy.

Powołanie więźniów do robót przy regu lacji rzek, przy kopaniu kanałów wywołać może również sprzeciw ze strony samych robotników, którzy uważać będą, iż praca więźnia stanowi konkurencję, obniża popyt na siłę roboczą, a tym samym wpły wa na zmniejszanie zarobków.

Zastanówmy się ednak, czy tego ju zastrzeżenia są słuszne.

Żeby utrzymać nasze drogi wodn leżytym porządku, trzebaby roczni wać na ten cel około 30 mil. zł.

Nawet ta suma nie byłaby zbyt Tymczasem wskutek braku pienięd stwo wydaje rocznie na regulację trzymanie w należytym porządku łów niecałe 3 miliony złotych.

Nie znajdują się więc środki na te zrealizowanie potrzeb w tej dzi

Praca więźnia nie będzie tu by konkurencją, ponieważ owe 3 milio tych mogą pójść na robociznę i po materiały, a więźniowie — zamias dzieć bezczynnie w swych celach regulować te rzeki, na pracę przy nie starcza już pieniędzy.

A jak korzyść z tego ?

Im więcej rzek będzie uporząd nych im więcej brzegów umocniony mniejsza groźba powodzi, tym więk rzyść dla całego społeczeństwa.

Więzień, którego rodzina mieszka na Podkarpaciu, chętnie umocni bra ki, niszczącej co roku jego dobytek

Z Warszawy

Przy Zamkniętych Drzwiach

Od kilku dni jesteśmy świadkami wielu procesów przy zamkniętych drzwiach. I znów mamy do zanotowania jeden pikantny proces, który rozpoczął się przed kilku dniami, naturalnie przy... zamknię tych drzwiach.

Proces ten na który zwróciła uwagę opi nia publiczna Warszawy odbywa się niestety nie w sądzie, ale w Cyruliku Warszawskim.

Krótko mówiąc Cyrulik Warszawski od kilku dni gra kapitalną satyrę polityczną, społeczną i obyczajową, zatytułowaną „Przy zamkniętych drzwiach". Wypełniona widownia do ostatniego miejsca najlepiej mówi o zainteresowaniu szerokich rzesz, które o 7.15 i o 9.45 zdążają na Kre dytową, aby wesoło spędzić czas.

Nowy program Cyrulika wypadł doskonale.

Wszyscy którzy go obejrzeli, zgodnym chórem opowiadają o nim cuda. Zresztą co tu mówić, przekonajcie się sami, napewno będziecie zadowoleni.

Warto specjalnie pojechać do Warszawy.

Wiceminister emerytu

WARSZAWA. W kołach polity zwracają uwagę na propozycję sen życkiego, wysuniętą w senackiej budżetowej w czasie rozpatrywani żetu emerytur.

Propozycja ta domaga się utwo przy Prezydium Rady Ministrów p retatriau stanu dla emerytur i ewe nych świadczeń.

Trzy nowe projekty ustawodawcze

czyli

„Mała reforma podatkowa" będzie niebawem tematem obrad Sejmu

Z dniem 1 stycznia 1940 r. mają być znie sione opłaty podatku przemysłowego w formie świadectw przemysłowych.

Do ceny świadectw przemysłowych, po bieranej na rzecz Skarbu Państwa, przysługiwało dotychczas prawo pobierania do datków na rzecz samorządu terytorialnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego.

W najbliższym czasie Rząd wniesie do Sejmu projekt ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć, jako sa moistnej daniny zastępującej te dodatki.

Opłatom rejestracyjnym podlegać będą wszystkie przedsiębiorstwa zarobkowe i zajęcia przemysłowe.

Pobór opłat i wydawanie kart rejestracyjnych należeć będzie do związków samo rządu terytorialnego.

Ogólny wpływ za karty rejestracyjne ró wny będzie dotychczasowym wpływom z dodatków do świadectw przemysłowych, tak, że instytucje korzystające z tych do datków otrzymają to samo.

Wszystkie przedsiębiorstwa podzielono na trzy grupy: prowadzone przez kupców rejestrowych, prowadzone przez spółdziel nie, wreszcie — przez pozostałych płatników.

Cena kart rejestracyjnych wynosić będzie (w nawiasach podejemy obecne ceny świadectw przemysłowych łącznie z do datkami):

W przedsiębiorstwach handlowych, dla kupców rejestrowych I i II kategorii — 250 od 370 do 3.700 zł.);

Dla kupców III i IV kategorii — 10 do zł. (od 18.50 do 148 zł.);

W przedsiębiorshtwach przemysłowych I—V kategorii świadectw przemysłowych — 300 zł. (od 370 — do 11.000 zł.);

Dla pozostałych płatników VI—VIII ka tegorii — 7 do 25 zł. (od 7.40 do 222 zł.)

Rząd przedłoży również Sejmowi projekt ustawy o podatku obrotowym i dochodowym.

Te trzy projekty ustawodawcze, które wkrótce wejdą do Sejmu stanowią t.zw. „małą reformę podatkową".

Bezczelny wybr Niemców

Rozebrali dzwonnicę kośc

Do jakiego stopnia dochodzi bezcz szowinistów niemieckich, świadczy w Niemców na Pomorzu.

W jednej z wiosek pod Stępolne tejsi Niemcy rozebrali dzwonnicę ko katolickiego i wywieźli dzwony do kiego Sośna, gdzie zawiesili je w ew lickim kościele.

Dzwonnicę i dzwony ufundowano z dek katolików, zarówno Polaków, Niemców.

Wypadek ten wywołał wielkie obu wśród Polaków.

Skwierawski przewieziony ze Lwowa

do stolicy

W kwietnię stanie przed sądem

WARSZAWA. Przewieziony został ze Lwowa do Warszawy morderca szofera Szlendaka, Władysław Skwierawski.

Skwierawski przewieziony został w asyś cie 4-ch policjantów, skuty kajdanam

Już w dniu wczorajszym władze śledcze przeprowadziły pierwsze ko tacje świadków z ohydnym mordercą

Przede wszystkim zbadani będą szoferzy, których Skwierawski prób angażować na podróż do Grudziądza.

M. in. zbadany będzie szofer Za który zgodził się na odbicie tego ku uniknął śmierci jedynie dzięki temu spóźnił się na wyznaczone przez Skwi skiego miejsce spotkania pod Gast mią.

Dochodzenie w sprawie Skwieraws prowadzone będą w tempie przyśpie nym, tak, że proces jego znajdzie się wokandzie stołecznego Sądu Okręgo już w pierwszych dniach kwietnia.

Za mord z premedytatcją grozi mu śmierci przez powieszenie.

Na froncie politycznym

ZMIANY W OZONIE.

W najbliższych dniach w wydziale robotniczym OZN. oraz w Zjednoczeniu Pol skich Związków Zawodowych dokonanych ma być szereg mianowań.

Przede wszystkim ustnowionych ma być kilku inspektorów Wydziału Wykonawczego. Jak podaje agencja „Kabel", inspektorem takim został już mianowany p. Zdzisław Karr-Jaworski, b. redaktor „Dnia Pomorza".

Z SEJMU i SENATU.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", w kołach sejmowych krążą uporczywe pogłoski, jakoby na plenum miała być powtórnie postawiona kandydatura generała Żeligow skiego na przewodniczącego komisji wojskowej. Znawcy spraw sejmowych twierdzą, że jest to niemożliwością ze względów regulaminowych.

OGNISKO MŁODYCH ZWIĄZKU SYNARCHICZNEGO.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", przy Związku Synarchicznym w Warszawie po wstało ognisko młodych synarchystów.

Młodzież ta rekrutuje się przeważnie ze sfer akademickich.

Nie uspokoisz sumienia — póki nie podzielisz z bezrobotnym brat

Dramatyczna ucieczka 7 więźniów

z wyspy diabelskiej

PARYŻ. Z kolonii ciężkich robót na Wyspie Djabelskiej (francuska Gujana) uciekło siedmiu więźniów.

Jak udało się im owładnąć małą żaglówką »Belle« — nie wiadomo. W tydzień później przybyli oni do wybrzeży św. Trójcy, wyspy angielskiej, położonej o 600 mil angielskich od Gujany.

Tu mieszkańcy Port d'Espagne, pożywili ich i opatrzyli im rany. Zbiegowie od czterech dni nie mieli już pożywienia.— O tym, co przeszli podczas tej drogi, mówił ich wygląd i łachmany. Ponieważ Angli y nie pozwolili im pozostać na wyspie św. Trójcy, zbiegowie ruszyli dalej w stronę Kanału Panamskiego, zamierzając przepłynąć jeszcze 700 mil angielskich.

Czy im się to uda, czy mała łupina, w której płyną, wytrzyma jeszcze jedną taką podróż? — trudno przesądzać.

Niezwykła ucieczka zbiegów zainteresowała dziennikarzy, którzy już teraz projektują wycieczki jachtami na morze, aby spotkać ich podczas drogi i na pewnym odcinku olbrzymiej trasy odbyć drogę wspólnie. Jeden ze zbiegów nosi się z projektem opisania tej niezwykłej podróży.

Zbiegowie nabyli olbrzymiego doświadczenia żeglarskiego, chociaż czterech z nich nigdy przed tem nie miało do czynienia z morzem jako żeglarze.

Mają oni nadzieję, że swoim niezwykłym wyczynem zyskają złagodzenie stosunku do nich władz wymiaru sprawiedliwości. Natychmiast po dotarciu do celu podróży zamierzają rozpocząć starania o ułaskawienie.

Za deufradację... 50 groszy

8 miesięcy więzienia

KRAKÓW. Niecodzienny proces odbył się przed krakowskim sądem okręgowym.

Kontroler pocztowy urzędu Kraków I. Antoni Wilk, pracujący na poczcie od 27 lat, odpowiadał pod zarzutem defraudacji... 50 groszy.

Akt oskarżenia zarzucał mu mianowicie, że dwa znaczki pocztowe po 25 groszy, już odstemplowane, użył powtórnie.

Sąd skazał Wilka na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Sport w paru wierszach

JĘDRZEJOWSKA
WYJECHAŁA JUŻ NA RIVIERĘ,

gdzie weźmie udział w kilku turniejach. Obok niej grać będą Tłoczyński i Spychała.

WARSZAWA—RYGA 3:1. Hokeiści polscy pokonali zdecydowanie Łotyszów w meczu międzymiastowym w Rydze. Bramki zdobyli Przedpelski (8) i Werner.

BAWIMY SIĘ
NA BIELANACH,

gdzie w dniu 1 lutego odbędzie się doroczna zabawa karnawałowa słuchaczy C.I.W.F-u.

ZAWODY SZERMIERCZE PAŃ

rozegrane zostaną w niedzielę w Ośrodku WF. O godz. 11 rozpocznie się pierwszy krok, a o godz. 12 i 17 eliminacje do mistrzostw Polski.

HEBDA CHCE JECHAĆ NA RIVIERĘ

i w tym celu bawił onegdaj w Warszawie. Niestety trudności Zw. Tenis. są tak duże, że wyjazd wydaje się mocno wątpliwy.

SOLIDARNY SPRZECIW

uchwalili członkowie b. zarządu P.Z.Szerm. Ani jeden z nich nie wejdzie do nowo wybranego zarządu, który przeforsowała koalicja - łódzko - śląska.

Zabójca skazany na śmierć

przez ścięcie toporem

KATOWICE. Przed sądem przysięgłych w Raciborzu na Śląsku Opolskim odpowiadał za zamordowanie swej żony 24-letni robotnik ze wsi Radoszowy pow. kozielskiego.— Frytsch był ojcem trojga dzieci, czwarte zaś miało przyjść wkrótce na świat.— Fritsch zakochał się w córce swego sąsiada i aby ją poślubić, postanowił usunąć ze świata swą żonę.

W jesieni ub. roku Fritsch przyszedł pijany do domu i wszczął z żoną awanturę, w czasie której zamordował ją w bestjalski sposób przy pomocy siekiery.

Oskarżony na rozprawie zachowywał się cynicznie, oświadczając, że jest mu zupełnie obojętny rodzaj śmierci, jaką ma ponieść. Fritsch skazany został na śmierć przez ścięcie toporem.

Arno Alexander

47

DLA MATKI

(Powieść kryminalna)

— Proszę pani, czy w gabinecie małżonka jest kasa ogniotrwała? — zapytał nagle Jarowy.

Nikt z obecnych, nie wyłączając komisarza Balka, nie zrozumiał, jaki był cel tego pytania.

— Tak... — odpowiedziała zdziwiona pani Ada.

— W takim razie należy się zastanowić przedewszystkim, czy wyprowadzenie stamtąd pana dyrektora ma jakikolwiek sens — ciągnął Jarowy.— Jeśli to, czego mój kolega szuka, znajduje się istotnie w tym domu, to ono jest na przechowaniu w kasie ogniotrwałej, a przecież nie będziemy jej rozpruwali. Więc musimy mieć klucze. Pan dyrektor z pewnością ma je zawsze przy sobie ?

— Tak... — stwierdziła pani Ada.

Balk się nachmurzył.

— Panie doktorze — zaczął na nowo— jak pan widzi, nie ma innej możliwości...

Grylski z taką wściekłością potrząsnął głową, że komisarz umilkł. Stał kilka chwil, rozmyślając z natężeniem i Jarowy był przekonany, że się zastanawia, czy nie wezwać lekarza policyjnego. Nagle Balk się ożywił i spojrzał na przyjaciela.

— Musisz mi pomóc, Tomku! — zawołał stanowczo, lecz z odcieniem prośby w głosie.— Pan Śniewski chciał się z tobą widzieć, prawda?... Więc idź tam, porozmawiaj trochę, a potem powiedz, że z łaskawego pozwolenia pani przyprowadziłeś ze sobą kolegę.

— Jeśli pan dyrektor to przyjmie spokojnie, no to później razem pogadamy... W każdym razie będzie to dla nas pewnego rodzaju wskazówka, że w tym mieszkaniu nie ma nic podejrzanego...

Z kolei zabrał głos doktor Grylski, który orzekł, że według jego zdania ten eksperyment jest zanadto ryzykowny.

Zdawało się, że cierpliwość Balka już się wyczerpała i że komisarz postanowił przeprowadzić rewizję, już się nie powodując żadnymi względami.

Wówczas wystąpił Jarowy. Zaproponował pośrednictwo przyrzekając, że będzie rozmawiał ze Śniewskim z najwyższą ostrożnością i że przy pierwszych oznakach podniecenia przerwie natychmiast rozmowę. Po krótkiej naradzie propozycja przyjęta została.

Pani Ada poprowadziła Jarowego do pokoju męża.

Chory siedział w głębogim fotelu, owinięty do pasa w miękki pled, i patrzał na szachownicę, jak gdyby całkowicie był pochłonięty grą.

— Bardzo mi przyjemnie poznać pana— wyciągnął dłoń, gdy mu pani Śniewska przedstawiła Jarowego.— Żona mi dużo o panu opowiadała... Pan będzie łaskaw — wskazał na krzesło po drugiej stronie stolika, przy którym grał w szachy z Grylskim.

Jarowy ujął długą białą dłoń i zdziwił się bardzo, czując jej mocny uścisk. Zamienił następnie kilka zdawkowych zdań i nagle ujrzał na ustach Śniewskiego cichy uśmiech zadowolenia, o którym opowiadała pani Ada. Na ten widok i na myśl o tym, co grozi temu człowiekowi w najbliższym czasie, Jarowy spuścił oczy.

— Partia już jest zakończona — rzekł dyrektor banku, gdy spostrzegł, że gość patrzy na szachownicę.— Chociaż poczciwy doktor ciągle jeszcze miał nadzieję, że jednym królem i koniem da mi mata. Pan gra w szachy, panie komisarzu ?

— Owszem, ale nie zbyt silnie...

— Więc w tej sytuacji mat jest niemożliwy, prawda ?

— Tak, partia jest nierozstrzygnięta — odpowiedział z roztargnieniem Jarowy.

W tym momencie pomyślał mimo woli o matce Bundera i o rewizji, którą przeprowadził w mieszkaniu jej syna. Wtedy też miał do czynienia z chorą, przyjął pod uwagę stan zdrowia staruszki, lecz mimo wszystko nie potrafił jej oszczędzić tego wstrząsu. Czy Balkowi uda się tego uniknąć ?...

Zresztą do tej pory Śniewski nie robił bynajmniej wrażenia człowieka, który się czegokolwiek obawia.

— Zdaje się, pan był w przyjaznych stosunkach z komisarzem Borewiczem? — zapytał dyrektor banku.— Tak mówiła żona... dlatego pomyślałem o panu przede wszystkim, gdy postanowiłem poprosić do siebie kogoś z wyższych urzędników policji . . .

Jarowy zaczął słuchać uważnie.

— ...„Kogoś z wyższych urzędników policji?"... — rozważał. — Balk będzie oczarowany. Śniewski unikałby wszelkiej styczności z policją, gdyby miał istotnie u siebie w domu banknoty angielskie „Imperii"... Mógłbym się zwierzyć przed człowiekiem, któregobym darzył pełnym zaufaniem — to jest zupełnie możliwe i prawdopodobne — ale nigdy nie wtajemniczyłbym policji w te sprawy...

(Dalszy ciąg nastąpi)

onika piotrkowska

PIĄTEK
28
TYCZEŃ
1938

† Objaw. Agnieszki
Jutro: Franciszka Sal.

RADIO

ĄTEK, dnia 28 STYCZNIA 1938 R.

5 Pieśń „Kiedy ranne";
Gimnastyka;
Muzyka (płyty);
Dziennik porany;
Muzyka z płyt;
Audycja dla szkół;
Audycja dla szkół: „Wspomnienie z Maripozy słuchowisko p-g. H.Sienkiewicza;
Maurycy Ravel: Le tombeau de Couperin — suita (płyty);
Czas i hejnał;
Audycja południowa;
Wiadomosci gospodarcze;
Audycja dla dzieci;
Rozmowa z chorymi;
Włoskie utwory mandolinowe w wykonaniu ork. mandolinistów (z Katowic);
Pogadanka;
Dziecko źle kochane — pogadanka;
Ildebrando Pizetti: Kwartet D-dur,
Pregląd wydawnictw;
Komunikat śniegowy;
Uczmy się polsk. tańców;
Audycja dla wis;
Teatr Wyobraźni: „Pocieszne wykwintnisie" — komedia Moliera;
Muzyka taneczna (płyty);
Pogadanka;
Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej.
Dziennik i kom. meteorol.

WARSZAWA II.

Koncert (płyty);
Sonaty fortepianowe Beethovena (IV audycja) wyk. Artur Schnabel;
Reportaż.
Wiadomości sportowe;
Zespół H. Kowalskiego;
Koncert salistów:
Muzyka lekka (płyty);
Życie kulturalne;
„O potrzebie przekładów";
Piosenki w wyk. Jerzego Czaplickiego (pł.);
Muzyka taneczna z dancingu „Cafe Club";
Muzyka taneczna.

żałobnej karty

dniu wczorajszym zmarł w Piotrko płk. Franciszek Młocki, członek Zw. czyków i Kaniowczków w Piotrko b. uczestnik walk pod Kaniowem i b. ca pułku na froncie rumuńskim.

branie Zw. Pań Domu

zek P. D. oddział w Piotrkowie, kiego 14 przypomina swoim Człon, że w d. 31 b.m. w lokalu własnym o 17-ej punktualnie odbędzie się „Wal branie". Członkinie proszone są o li- przybycie.

„Poproszę Panią do tanga"

dniu dzisiejszym w salonach restaura uropa" w Piotrkowie o godz. 9 wie- odbędzie się dancing Polskiego onego Krzyża, który zgromadzi eli- zego towarzystwa.

„Wskrzesił zmarłą"

Nowy sposób nabierania na zapomogi

Do wójta gminy Woźniki zgłosił się mieszkaniec wsi Bukowie niejaki M. Morawiec z prośbą o wypłacenie mu zapomogi na trumnę i pogrzebanie zwłok zmarłej jego żony.

Ponieważ nie przedstawił on dowodu sołtyskiego, stwierdzającego śmierć żony i jego ubóstwo, przeto wójt polecił mu dokument złożyć, poczym zapomogę miał otrzymać.

Z uwagi, że przepisy o oglądaniu zwłok weszły w życie z nowym rokiem, o czym prawdopodobnie M. nie wiedział, przeto gminny oglądacz zwłok p. J. Zaduminski przyjął zgłoszenie od Morawca, sporządził wyciąg z rejestru mieszkańców, zaopatrzył się w przybory i druki, poczym w ciągu dwóch godzin zjawił się w miejscu zamieszkania zmarłej, by dokonać czynności urzędowych.

Jakież zdziwienie ogarnęło p. Z. gdy zamiast zwłok, ujrzał w łóżku połowicę żywą, przewracającą się na bok.

Zapytany mąż „wskrzeszonej" co skłoniło go do niefortunnego kroku, ironicznie zarzucił oglądaczowi pomyłkę, wypierając się swego czynu kategorycznie.

Nowe przepisy stanęły na przeszkodzie w wyłudzaniu zapomóg pogrzebowych i niech będą przestrogą dla podobnych „mankierantów".

Walne zebranie Zrzeszenia Inteligencji Ludowej

W dniu jutrzejszym t.j. w sobotę 29 stycznia r.b. o godz. 6 po południu w lokalu szkoły powszechnej im. Emilji Plater przy ul. Sienkiewicza 8 (II p.) odbędzie się walne zebranie Zrzeszenia Inteligencji Ludowej z miasta i powiatu piotrokwskiego.

Na terenie pow. piotrkowskiego akcję organizacyjną prowadzą pp.: prof. Józef Kołaciński, prof. Józef Krasoń i dyr. Dominik Niewiński.

W zebraniu tym weźmie udział starosta pow. w Piotrkowie p. Ign. Strzemiński oraz delegat z Zarządu Głównego p. M. Grzejdziak, wyższy urzędnik Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

Kto będzie prezesem Zw. Zeligowczyków i Kaniowczyków w Piotrkowie?

W środę 2 lutego r.b. o godz. 11 w lokalu Kasyna Podoficerskiego przy ul. Legionów 1 w Piotrkowie odbędzie się roczne walne zebranie piotrkowskiego Koła Zw. Żeligowczyków i Kaniowczyków, na którym dokonany zostanie wybór nowych władz i prezesa Związku, gdyż dotychczasowy prezes tej organizacji opuszcza Piotrków na stałe.

W związku z tym na stnowisko prezesa lansowana jest kandydatura obecnego viceprezesa, dyr. Dominika Niewińskiego.

Skazanie członka Stron. Nar. za pobicie żyda

Sąd okręgowy w Piotrkowie rozpatrywał sprawę mieszkańca Kleszczowa, Edwarda Wojciechowskiego, członka tamtejszego Stronnictwa Narodowego, oskarżonego o to, że w dniu 30 października r. ub. uderzył pięścią w pierś Jankla Cymberknopfa.

Wina oskarżonemu Wojciechowskiemu została dowiedziona i sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Wojciechowski pobił Cymberknopfa, za to, że w procesie innych narodowców zeznawał na ich niekorzyść.

Kurs dla Hodowców Koni

W piątek 4 lutego r.b. o godz. 11 przed południem w sali Piotrkowskiego Stow. Roln. przy ul. Piłsudskiego 63 II p. w Piotrkowie odbędzie się kurs dla hodowców koni z pow. piotrkowskiego.

Na kursie tym prelegentami będą fachowi instruktorzy z Wojew. Związku Hodowców koni w Łodzi.

Przewidywany jest również udział p. mjr. Osadzińskiego.

Walne Zgromadzenie członków PCK. w Piotrkowie

Zarząd Piotrkowskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że zwyczajne walne zebranie członków Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Słowackiego 23 (Ip.) w dniu 11 lutego r.b. (piątek) o godz. 17 z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór prezydium Walnego Zgromadzenia,
2) Odczytanie protokółu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia,
3) Sprawozdanie ogólne,
4) Sprawozdanie finansowe,
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
6) Wybór uzupełniający do Zarządu,
7) Wybór delegata do Rady Okręgowej na r. 1938,
8) Wolne wnioski.

W myśl statutu P.C.K. § 22 pkt. 7: wnioski winny być zgłoszone pisemnie na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

„Kościuszko pod Racławicami"

Tak wielkiego rozmachu w realizacji scen masowych nie było dotąd w żadnym polskim filmie.

Sceny batalistyczne mają tyleż dynamiki, co pamiętne sceny z „Bengali" i „Szarży lekkiej brygady".

Łatwo więc zrozumieć, jakiego nakładu pracy wymagała realizacja tak imponujących scen.

W scenach bojowych filmu „Kościuszko pod Racławicami" występują ze strony polskiej: Kawaleria Narodowa, brygady Madalinskiego, brygada Mangeta, piechota Wodzickiego, kosynierzy, strzelcy; ze strony rosyjskiej: jegry Rachmanowa, kozacy Denisowa, pułk grenadierów im. Katarzyny II-ej, Husarzy Muromcewa, artyleria i t. d. i t.d.

Tadeusza Kościuszko gra Tadeusz Białoszyczynski. Doskonałe warunki zewnętrzne, piękna postawa żołnierska i wybitny talent aktorski czynią z Białoszczynskiego idealnego odtworcę roli tytułowej w filmie: „KOSCIUSZKO POD RACŁAWICAMI".

Poza nim występują: Elżbieta Barszczewska, Witold Zacharewicz, Jerzy Pichelski Bogusław Samborski, Józef Węgrzyn, Franciszek Dominiak, Jan Kurnakowicz, Marcin Bay-Rydzewski, Julian Krzewiński, Stanisław Grolicki, Roman Dereń i inni.

Realizacji podjął się Józef Lejtes, mając doradcę historycznego w osobie prof. Adama Stebelskiego.

Doradcą wojskowym był rotm. Stanisław Gepner — kustosz Muzeum Wojska.

Scenariusz został opracowany przez Wacława Gąsiorowskiego który jest jednocześnie autorem dialogów.

Scenopis Stanisława Urbanowicza. Muzyka prof. Makłakiewicza.

„KOSCIUSZKO POD RACŁAWICAMI" ukoronuje dotychczasową produkcję wytwórni Libkow - film.

Obraz ten demonstrowany będzie w kinie „AS".

Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Bełchatowie

dniem 1 lutego zostaje otwarta w Bełowie w domu p. Heleny Pasikowskiej ul. Kościuszki, Okręgowa Mleczarnia dzielcza. Zasięg mleczarni obejmuje pujące gminy: miasto Bełchatów, ny: Bełchatówke, Łękawa, Kluki, Chace, Bujny Szlacheckie, Wadlew.

a czele Rady Nadzorczej stoi znany lacz społeczny p. Feliks Ksyk, właściciel majątku Dobiecin.

Prezesem Zarządu został wybrany pan Julian Jaroszyński, właściciel ośrodka Dobrzelów, zastępcą jest pan sekr. Micke Mieczysław, a skarbnikiem p. sekr. Ludwik Dybek.

Na kierownika mleczarni zaangażowany został pan Józef Pacholczyk.

Z sądownictwa

Sędzia sądu grodzkiego w Bełchatowie, p. C. Grygiel mianowany został sędzią sądu okręgowego w Piotrkowie.

Przesunięcie to ma prawdopodobnie związek z nominacją sędziego sądu okręgowego w Piotrkowie p. Żychlińskiego na notariusza w Bełchatowie.

Z życia Uniwersytetu Niedzielnego w Piotrkowie

W niedzielę dnia 30 stycznia prof. Józef Tokarski, znany i ceniony prelegent, wygłosi na Uniwersytecie Niedzielnym odczyt p. t. »Jesteśmy jednej krwi«.

Odczyt ten, którego nicią przewodnią jest serdeczna więź krwi nas Polaków w Macierzy z braćmi naszymi na obczyźnie, niewątpliwie wzbudzi duże zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa.

Wstęp na odczyt, jak zwykle bezpłatny. Wykład poprzedzony będzie głośną gazetą.

J. T-ski.

Milion w Rabce

Wyniki ciągnienia czwartej klasy czterdziestej loterii

Cicha i spokojna zazwyczaj o tej porze — między sezonami — Rabka, poruszona została sensacyjnym wydarzeniem, o którym dowiedziała się cała Polska za pośrednictwem radia.

Oto w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy czterdziestej loterii klasowej główna wygrana, milion złotych, padła na numer 17270 będący w posiadaniu mieszkańców tetj miejscowości.

Sensacja była tym większa, że właściciele poszczególnych ćwiartek są to ludzie przeważnie ciężkiej pracy, dla których wygrana stanowić będzie przewrót w ich dotychczasowych warunkach bytu.

Zanim będziemy mogli ogłosić szczegółowe wiadomości, dotyczące wybrańców Fortuny, co nastąpi w najbliższej przyszłości, podajemy narazie garść ogólniejszych informacji.

Jedną z ćwiartek zdobył jako nagrodę w zawodach sportowych, urządzanych przez miejscowy oddział Związku Rezerwistów p. Stefan Kondys, czeladnik murarski z Rabki.

Nagrody w tych zawodach stanowiły rozmaite przedmioty, ofiarowane przez obywatelstwo Rabki, a ową szczęśliwą ćwiartkę ofiarował ze swej strony kolektor, p. Andrasz. Ale p. Kondys nie jest samolubem, więc dopuścił do swego losu, jako wspólników dwóch kolegów po fachu, p.p.: Jana Mrożka i Ignacego Sienkowicza, z którymi dzieli się wygraną.

Następna świartka należy do grona funkcjonariuszów kolejowych z Rabki i Chabówki. Są to pp. Stefan Trzeb, Kazimierz Zych, Tadeusz Kabasz i siedemnastu ich kolegów.

Trzecia ćwiartka jest w posiadaniu również mieszkanki Rabki p. Julii Lubowej.

Ostatnia wreszcie ćwiartka wywędrowała z Rabki do Cieszyna i jest własnością obywatelki tamtejszej p. T.M.

Ponieważ podział losów na pięć części obowiązuje od czterdziestej pierwszej loterii, wymienione osoby wygrały po 200.000.

Przyszły milion przyniesie właścicielom pojedyńczych części losów po 160.000 zł., ale za to będzie ich nie czterech, lecz pięciu, napewno nie mniej szczęśliwych ze swej wygranej, aniżeli dotychczasowi „milionerzy".

Z tego zestawienia widzimy, jak znacznie powiększyły się szanse wygrania. Warto więc niezwłocznie zaopatrzyć się w los do pierwszej klasy czterdziestej pierwszej loterii klasowej, bo ciągnienie rozpocznie się 17 lutego r.b.

Główna wygrana tej klasy wynosi 100.000 zł., a nadto plan przewiduje między innymi jedną wygraną 50.000 zł., dwie po 25.000 zł., 4 po 20.000 zł., 3 po 15.000, 8 po 10.000, czternaście po 5000 zł. i t.d., ogółem 10.000 wygranych na sumę 1.468.000 złotych.

Pokaz-Kiermasz Kół Gospodyń Wiejskich

Staraniem Zarządu Kół Gospodyń Wiejskich w Piotrkowie w dniach 4 i 5 lutego w sali OTO. KR. (ul. Sienkiewicza 8) w Piotrkowie urządzony zostanie Pokaz — Kiermasz.

Pierwszego dnia odbędzie się pokaz i sprzedaż prac wiejskich w godzinach od 10 do 7 wiecz.

Wstęp bezpłatny.

Drugiego dnia odbywać się będzie w godzinach od 9 do 2 popoł.

Następnie od 5 po poł. rozpocznie się zabawa. Przygrywać będzie doborowy zespół muzyczny. Na miejscu bufet.

Dla członków organizacji ceny wejścia panie 49 gr., panowie 60 gr., dla gości, panie — 60 gr., panowie 1 zł.

„Nie będę z panem tańczyła..."

a jednym z dancingów piotrkowskich szło do bardzo przykrego zajścia, mianowicie p. Adela odmówiła p. Zygmuntowi S. zatańczenia z nim.

— Cóż takiego popełniłem ?— zapytał mo skonfudowany p. Zygmunt.

— O! Bardzo brzydko pan postąpił, strasznie nie ładnie, panie Zygmuncie—odpowiedziała panna Adela — I może pan mi wierzyć, że dotąd nie będę z panem tańczyła, póki pan złego nie naprawi.

— Więc cóż mam zrobić? Może mi pani powie.

— O! to bardzo proste. Niema pan losu szczęśliwej kolektury Dominika Niewińskiego. O ile pan los do I klasy Loterii Klasowej zakupi — to zatańczymy.

Uszczęśliwiony pan Zygmunt prosto z dancingu udał się pod wspomnianym adresem, nabył szczęśliwy los i wrócił z nim do panny Adeli, która odtąd darzyła go sympatią.

Hasło nasze:
„Jesteśmy jednej krwi"
Cel nasz:
„Dziecko polskie - w polskiej szkole!"

Oto hasła, z którymi Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej występuje w bieżącym roku do społeczeństwa polskiego w czasie „Miesiąca Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą".

W odezwie, wydanej przez Naczelny Komitet Zbiórki w Warszawie, między innymi czytamy: „Naród polski jest współgospodarzem świata. Nie ma zakątka ziemi któryby był obojętny dla Polski. Bracia nasi, rozsiani po świecie, to nie sypki piasek. Stanowią oni wespół z nami, jednolitą bryłę Narodu polskiego, scaloną z Macierzą wspólną mową, wspólną kulturą, wspólnym umiłowaniem Ojczyzny, jedną wiarą naszych Ojców, jedną z nami krwią.

Mają oparcie w Polsce — Polska w nich znajdzie oparcie".

Poza granicami kraju mieszka z górą 8 milionów Polaków. Tylko 5 proc. dzieci polskich na obczyźnie pobiera naukę w języku polskim. Przed nami zatym stoi prosty obowiązek: umieścić pozostałe 95 proc. dzieci naszych rodaków w polskich szkołach.

Obowiązek ten spełnimy — składając ofiarny grosz na „Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą".

Zbiórka uliczna na ten szlachetny cel odbędzie się w całym kraju, a więc i u nas w Piotrkowie, w niedzielę dnia 30 tycznia.

Pamiętajcie, że „JESTEŚMY JEDNEJ KRWI".

J. T-SKI:

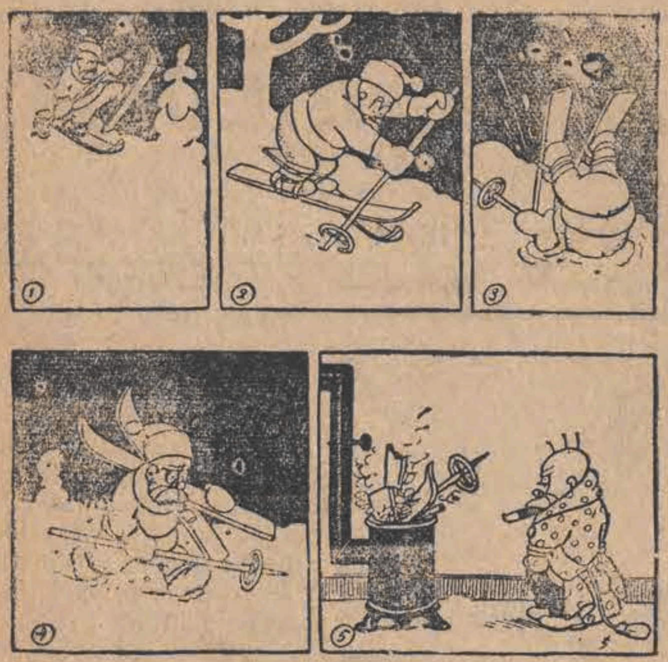
Zebranie

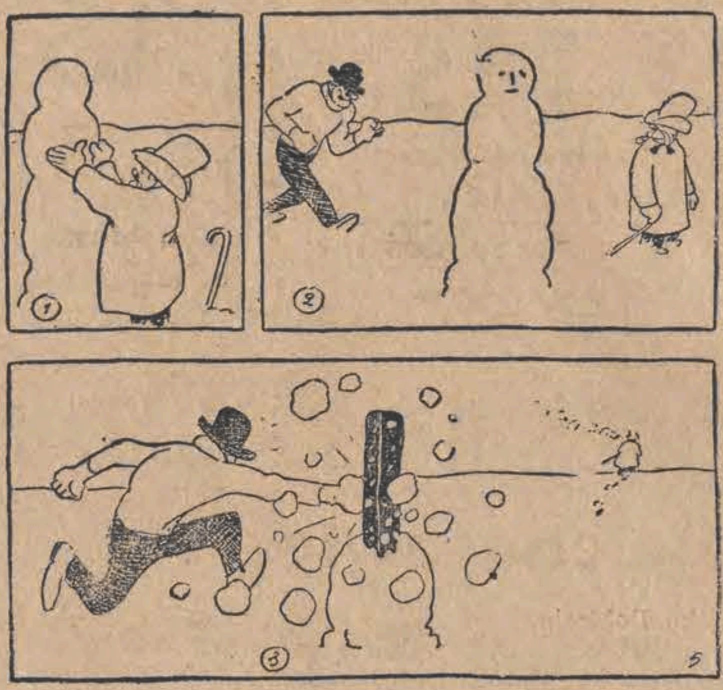
Zarząd Koła Nr. 23, T.P.B.P.S.P. uprzejmie zawiadamia, że zwyczajne Zgromadzenie Koła Nr. 23 odbędzie się w dniu 28 stycznia 1938 r. o godz. 18, a o min. 30 w drugim terminie w świelicy szkoły powszechnej im. Em. Plater ul. Sienkiewicza 8 I p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie; 2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1937; 3) Wybór 5 członków Zarządu i 1 zastępcy; 4) Wybór 3 członków komisji Rewizyjnej i 1 zastępcy; 5) Plan pracy na rok 1938; 6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

Przygody Agapita Krupki





Przed premierą w kinie „As"



Kościuszko pod Racławic[ami]

Sędzia S.O. w Piotrkowie— wiceprezesem S.O. w Łomży

Na wniosek Pana Ministra Sprawiedliwości — Pan Prezydent Rzplitej — sędziego sądu okręgowego w Piotrkowie p. A. Nakoniecznego mianował wiceprezesem Sądu Okręgowego w Łomży.

Dancing na Harcerstwo

W dniu 1 lutego r. b. w salonach restauracji »Europa« odbędzie się dancing z niespodziankami, dochód z którego przeznaczony zostanie na potrzeby Harcerstwa Polskiego w Piotrkowie.

Niewątpliwie tak cel, jak i charakter samej imprezy do »Europy« w w wieczór 1 lutego r. b. ściągnie licznych bywalców.

HUMOR

HUMOR AMERYKAŃSKI.

W Teksasie pewien klient przychodzi do fryzjera. Odłożywszy swe somboro klient w chwili, gdy fryzjer przykłada mu brzytwę do namydlonej twarzy pyta: — Czy pan goli na kredyt?

— Dawniej, owszem— odpowiada fryzjer — ale widzi pan, na tym tle dochodziło często do nieporozumień. Teraz, gdy się który z klientów bardzo napiera o kredyt, nacinam mu nos, żeby wiedzieć ile razy . . .

Klient chwyta się za kieszeń:

— Ja panu zapłacę zgóry...

W SZKOLE.

Nauczyciel: — Proszę mi podać przykład wykazujący różnicę — między podatkiem bezpośrednim a pośrednim.

Olek:— Podatek od psów, panie psorze.

Nauczyciel: Jakto ?

Olek:— Aa bo pies nie płaci bezpośrednio podatku !

KOCIE PIENIA.

Kot pański wyprawia po nocach straszne hałasy.

— Od czasu, kiedy zjadł kanarka, wydaje mu się, że umie śpiewać !

W JADŁODAJNI.

Gość:— Panie, tej zupy nie mogę jeść, znalazłem w niej trzy muchy.

Kelner: — Ach, pan szanowny jest zapewne jaroszem.

W jedności Polaków -- potęga Polski!

Budowa domu robotniczego w Bełchatowie

Robotnicy miasta Bełchatowa zrzeszeni w Klasowych Związkach Zawodowych postanowili już kilka lat temu przystąpić do budow domu robotniczego.

Wówczas nabyto pliac przy ul. Ogrodowej. Obecnie Komitet ożywił działalność i przystąpił do zbiórki ofiar.

Nowej plascówce życzymy powodzenia !

Budowa sali gimnastycznej przy domu strzeleckim

Dowiadujemy się, że Zarząd Zw. Strzeleckiego w Bełchatowie w nowym sezonie budowlanym ma zamiar przystąpić do budowy przy obecnym domu strzeleckim sali gimnastycznej. Z sali tej jak nas zapewniają mają korzystać szkoły oraz inne organizacje sportowe z terenu miasta.

Będzie to ośrodek sportowy. Plany sali które są już na wykończeniu zostały sporządzone przez architektów p. inż. Smolińskiego i arch. Ustaszewskiego.

— — —

Posiedzenie Rady Miejzkiej w Bełchatowie

Odbyło się budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej miasta Bełchatowa. Uchwalono budżet zwyczajny administracyjny na sumę 116.000 złotych, wydatki nadzwyczajne wynoszą zł. 41.000.

Z inwestycji przewidziane są: dalsza budowa rzeźni miejskiej, wykończenie aresztu, rozpoczęcie budowy nowego gmachu szkolnego w dzielnicy Zamość oraz odpowiednie urządzenie targowicy.

Budżet rzeźni miejskiej uchwalony został na sumę zł. 24.000. Czsty zysk został przewidziany w sumie 11.800 złotych.

Budżet Ośrodka Zdrowia wynosi 460 zł.

Przeciw pobieraniu specjalnego podatku

Na ostatnim posiedzeniu Rada Miejska na wniosek Frakcji Jedności Robot. Socj. wypowiedziała się przeciw pobieraniu specjalnego podatku od pracowników samorządowych.

Pozycję w dochodach postanowiono też skreślić.

Druk. „A. Pański Spadk." Piot[rków]